

## Rosyjski „Bliski Wschód”: eskalacja konfliktów religijnych na Kaukazie Północnym

Maciej Falkowski

Wschodnia część Kaukazu Północnego (Dagestan, Czeczenia i Inguszetia) jest regionem, który w wymiarze kulturowo-cywilizacyjnym i społecznym w coraz większym stopniu wyróżnia się na tle pozostałej części Federacji Rosyjskiej. Tamtejsze realia bardziej przypominają bliskowschodnie niż rosyjskie: kluczowym czynnikiem organizującym życie społeczno-polityczne jest islam, zaś konflikty, nierzadko krwawe, wewnątrz wspólnoty muzułmańskiej stanowią siłę napędową wydarzeń w regionie. W ostatnich miesiącach można zaobserwować zaostrzenie konfliktu pomiędzy dwoma głównymi nurtami islamskimi na Kaukazie Północnym – sufizmem, powiązaniem z oficjalnym duchowieństwem i władzami oraz salafizmem, zdobywającym coraz więcej zwolenników wśród kaukaskiej młodzieży. Do napięć, m.in. konfliktów o meczety, zamachów, masowych aresztów itd. dochodzi głównie w Dagestanie i Inguszetii. Sufizm i salafizm oraz ich permanentny konflikt są istotnymi elementami północnokaukaskiej układanki politycznej, podobnie jak uciekanie się do stosowania przemocy. Wielokrotnie wpływały na rozwój wydarzeń i były instrumentalnie wykorzystywane w ramach rozgrywek politycznych. Z taką sytuacją mamy również do czynienia obecnie – rolę obrońcy sufizmu i „pogromcy” salafizmu próbuje wziąć na siebie przywódca Czeczenii Ramzan Kadyrow, dążący do umocnienia własnej pozycji w regionie. Z wielokrotnia to potencjał destabilizacyjny konfliktu i może grozić eskalacją przemocy na Kaukazie Północnym.

### Sufizm i salafizm na Kaukazie Północnym

Sufizm to mistyczny nurt w islamie, który w formie zewnętrznej przejawia się w działalności bractw sufickich (tarikatów; np. Kadiriya, Nakszbandiya). Akcentuje konieczność nierozumowego, mistycznego poznania Boga, jak również znaczenie tradycji i przywódców duchowych (szejchów, ustazów) będących pośrednikami pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Sufizm jest osadzony głęboko w historii Kaukazu Północnego<sup>1</sup>. Różnorakie lokalne odłamy

bractw sufickich (wiridy) są istotnymi elementami struktury religijnej i społecznej. Odgrywają również ważną rolę polityczną, a przywódcy i członkowie wspólnot sufickich współtworzą lokalne elity (dominacja wśród oficjalnego duchowieństwa; członkami sufickich wirydów jest wielu północnokaukaskich polityków).

Salafizm można z kolei określić jako purytański nurt w islamie sunnickim, odwołujący się do „czystego”, praktykowanego w pierwszych wiekach jego istnienia islamu. Charakteryzuje się m.in. skrajnym legalizmem i odrzucaniem tradycji niemających uzasadnienia w Koranie i hadisach. Salafizm jest nurtem bardzo szerokim: może mieć zarówno charakter apolityczny i pokojowy (wspólnoty salafickie koncentrujące się na życiu religijnym), jak też polityczny

<sup>1</sup> Sufizm stanowił np. ideologiczną i organizacyjną podwalinę antyfeudalnych i antyrosyjskich powstań kaukaskich górali w XIX wieku. Sufickim szejchem był np. imam Szamil – najsłynniejszy przywódca powstańców, twórca państwa islamskiego w Dagestanie i Czeczenii w XIX wieku i bohater narodowy Dagestańczyków i Czeczenów.

i zbrojny (walka, w tym zbrojna, o utworzenie islamskiego państwa). Wspólnoty salafickie na Kaukazie są zjawiskiem względnie nowym, które pojawiło się w związku z kryzysem wywołanym rozpadem ZSRR, odnowieniem powiązań postsowieckich muzułmanów ze światem islamu oraz przemianami społeczno-ekonomicznymi (w tym kwestiami tożsamościowymi), które dotknęły ten obszar. Wśród salafitów dominują ludzie młodzi, bardzo często pochodzący z rodzin bądź środowisk zepchniętych na margines i pozbawionych perspektyw przez klanowo-mafijny system polityczno-ekonomiczny. Najbardziej dynamiczne wspólnoty salafickie funkcjonują w miastach (choć w Dagestanie istnieją również salafickie wioski<sup>2</sup>).

Oba nurty mają własnych liderów<sup>3</sup>, instytucje (np. dagestańskim salafitom przewodzi instytucja o nazwie Rada Uczonych Ahl us-Sunna wa al-Dżamaa; sufici kontrolują z kolei Duchowne Zarządy Muzułmanów w poszczególnych republikach), meczety, przedsiębiorstwa, sądy szariackie, organizacje charytatywne, media (w tym społecznościowe)<sup>4</sup>, a nierzadko również uzbrojone bojówki. Część wspólnot salafickich jest powiązana z islamskim podziemiem zbrojnym, dla którego stanowią naturalne zaplecze

<sup>2</sup> Obecnie np. Nowosaitli, Kwanada, Gubden. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku w środkowym Dagestanie istniała niekontrolowana przez władze enklawa salaficka, obejmująca dżamaat kaderski (wsie Kadar, Karamachi i in.). Została zlikwidowana w wyniku operacji zbrojnej wojsk federalnych w 1999 roku.

<sup>3</sup> Najbardziej znani dagestańscy przywódcy salaficy to m.in.: Israpil Achmednabijew (Abu Omar Sasitliński, obecnie przebywa na emigracji w Turcji lub Libanie), Nadyr Medetow (Nadyr Abu Chalid, obecnie walczy w Syrii w ramach Państwa Islamskiego), Muhammad Nabi Sildiński. W Inguszetii najbardziej popularni kaznodzieje to Chamzat Czumakow i Isa Ceczojew. Wśród sufickich liderów można wymienić Salacha Mieżyjewa (mufti Czeczenii), Achmada Abdułajewa (mufti Dagestanu), Işę Chamchojewa (mufti Inguszetii), Muhammadrasula Saadujewa (imam centralnego meczetu w Machaczka-le), dagestańskich szejchów Badrudina Kadyrowa i Gazimagomeda Rabadanowa. Wielu przywódców zginęło w wyniku porachunków mafijnych bądź zamachów organizowanych przez islamskie podziemie zbrojne (np. dagestańscy szejchowie Said Czirkejski czy Sirazuddin Tabasarański).

<sup>4</sup> Np. <http://vk.com/sovetchenih>, [www.http://serdce-chechni.ru](http://www.serdce-chechni.ru), [www.ansar.ru](http://ansar.ru), <http://alansar.ru>

kadrowe i ideologiczne. Związki te nie są jednak oczywiste i automatyczne (wiele wspólnot i liderów salafickich odcina się od walki zbrojnej), a decyzje o przyłączeniu się do partyzantki podejmowane są z reguły przez konkretne osoby (a nie wspólnoty), bardzo często w efekcie represji ze strony struktur siłowych.

### **Konflikty między sufizmem i salafizmem są immanentną częścią życia społeczno-religijnego na Kaukazie Północnym. Sytuację komplikuje polityka władz rosyjskich, przyczyniająca się do eskalacji napięć.**

Sufizm jest ostoją islamu lokalnego, zrośniętego z miejscowymi zwyczajami (niekoniecznie zgodnymi z islamską ortodoksją), czysto deklaratorywnie poczuwającego się do związków ze światową ummą, zdominowanego przez starsze i średnie pokolenie. Przez zwolenników określany jest mianem „tradycyjnego” islamu, przez salafitów – herezją sprzeczną z podstawowym filarem islamu (jedynobóstwem). Z kolei salafizm to nurt rewolucyjny, młodzieżowy, antysystemowy, przyciągający aktywne jednostki, kontestujący rzeczywistość (w tym religijną), silnie identyfikujący się ze światowym islamem. Na obszarze postsowieckim postrzegany jest (częściowo pod wpływem propagandy) jako ideologia importowana z zewnątrz i tożsama z terroryzmem. Przeciwnicy salafizmu określają go mianem „wahabizmu”. Ten błędny z naukowego punktu widzenia termin jest również powszechnie używany w mediach i życiu politycznym państw postsowieckich (np. przez Ramzana Kadyrowa) i ma znaczenie pejoratywne.

Rywalizacja i konflikty między oboma nurtami (bardzo często z użyciem przemocy: starcia zbrojne, zamachy terrorystyczne itd.) są immanentną częścią życia religijnego i społecznego na Kaukazie Północnym od ćwierćwiecza. Sytuację komplikuje polityka władz rosyjskich, przyczyniająca się do eskalacji napięć. W cza-

sach sowieckich władze prześladowały wspólnoty sufickie, widząc w nich niekontrolowany przejaw życia religijnego. Sytuacja zmieniła się w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, kiedy w warunkach odradzającego się życia religijnego zaczęto traktować wspólnoty sufickie jako sojusznika w walce z niezależnymi islamskimi nurtami i organizacjami, postrzeganymi jako zagrożenie. Wyjątkiem była początkowo Czeczenia, gdzie ruch niepodległościowy przenikał się z sufizmem będącym istotnym elementem czeczeńskiej tożsamości narodowej<sup>5</sup>.

**Wraz z wybuchem drugiej wojny czeczeńskiej na rosyjskim Kaukazie rozpoczęły się prześladowania wspólnot salafickich, które z różnym natężeniem trwają do dziś. Są szczególnie brutalne w Czeczenii.**

Między pierwszą a drugą wojną czeczeńską (1996–1999), kiedy Moskwa nie kontrolowała Czeczenii, rosyjskie służby specjalne systematycznie wykorzystywały radykalne ugrupowania salafickie (trudniące się nierzadko przestępczością zorganizowaną, w tym porwaniami ludzi dla okupu) w celu destabilizacji sytuacji w rządzonej przez zwolenników niepodległości republice. Chaos w Czeczenii miał dostarczyć władzom rosyjskim pretekstu do ponownego wprowadzenia tam wojsk.

Przełomowym dla dalszego rozwoju sytuacji politycznej i religijnej na Kaukazie był początek drugiej wojny czeczeńskiej (jesień 1999 roku). Rozpoczęła się wówczas tzw. operacja antyterrorystyczna wymierzona nie tylko w czeczeńskich separatystów, ale również kaukaskich salafitów. W Czeczenii doszło do zerwa-

nia nieformalnej współpracy między rosyjskimi służbami specjalnymi a salafickimi ugrupowaniami zbrojnymi, które zaczęto zwalczać. Podstawą rosyjskiej polityki wobec republiki stał się sojusz z częścią separatystów, na których czele stanął suficki mufti Czeczenii Achmad Kadyrow. Nastąpiła rehabilitacja sufizmu, który stał się odtąd *de facto* „religią państwową” w republice i jednym z filarów władzy klanu Kadyrowów (w 2004 roku Achmada zastąpił jego syn Ramzan, który zbudował w Czeczenii dyktaturę opartą na terrorze)<sup>6</sup>. Rozpoczęto brutalną akcję represyjną wobec wspólnot salafickich na całym Kaukazie, która z różnym natężeniem trwa do dziś. Jednym z jej efektów było powstanie islamskiego podziemia zbrojnego w republikach kaukaskich, które utorowało drogę Emiratowi Kaukaskiemu, proklamowanemu w 2007 roku<sup>7</sup>. Najbardziej brutalną formę represji przybrały w Czeczenii, gdzie salafici nie mogą otwarcie funkcjonować, a obnoszenie się z salafickimi poglądami (a nawet atrybutami zewnętrznymi, takimi jak noszenie brody bez wąsów czy skróconych nogawek spodni) grozi śmiercią. Nieco odmienna sytuacja panuje w Dagestanie i Inguszetii. Represje również mają tam miejsce, jednak wspólnoty salafickie mogą funkcjonować, a okresowo władze podejmują nawet z nimi dialog<sup>8</sup>. W okresach zwiększonej presji na salafitów następuje wzrost aktywno-

<sup>5</sup> Głównie odłam (wird) bractwa Kadirija założony przez Kunta-chadzi Kiszjewa w drugiej połowie XIX wieku, do którego należy większość Czeczenów (poza nim w republice istnieje jeszcze kilkadziesiąt wirdów). Siła sufizmu w Czeczenii oraz Inguszetii wynika m.in. z faktu, że islamizacja obu regionów w XIX wieku odbywała się głównie za pośrednictwem bractw sufickich. Nawet dla zewnętrznych obserwatorów suficki obrzęd religijny zikr (ekstatyczny taniec po okręgu) stał się jednym z symboli Czeczenii i czeczeńskich dążeń do niepodległości.

<sup>6</sup> Muftijjat Czeczenii jest całkowicie kontrolowany przez sufich, w ich rękach są również wszystkie meczety. Przynależność do któregoś z sufickich wirdów oraz uczestnictwo w sufickich obrzędach jest *de facto* obowiązkiem, sufizm promują czeczeńskie media.

<sup>7</sup> Emirat Kaukaski, który powstał w miejsce Czeczeńskiej Republiki Iczkeria, to według deklaracji jego członków okupowane przez Rosję państwo islamskie obejmujące Kaukaz Północny. W rzeczywistości jest podziemną organizacją zbrojno-terrorystyczną. Po śmierci trzech kolejnych przywódców (Dokki Umarowa, Aliaschaba Kebekowa oraz Magomieda Sulejmanowa) w latach 2013–2015 Emirat pozostaje obecnie bez przywódcy.

<sup>8</sup> W Dagestanie taki dialog miał miejsce za rządów przywódcy republiki Magomiedsałama Magomiedowa (2010–2013). Został przerwany po śmierci szejcha Sa-ida Czirkejskiego (najbardziej wpływowego dagestański przywódca suficki) w zamachu samobójczym zorganizowanym przez Emirat Kaukaski (sierpień 2013 roku). Podobną politykę – wbrew oporowi Duchowego Zarządu Muzułmanów Inguszetii – od lat prowadzi również prezydent Inguszetii Junus-bek Jewkurow.

ści podziemia zbrojnego, więcej zdesperowanych ludzi gotowych jest bowiem przyłączyć się do oddziałów partyzanckich (w ostatnich latach takim „wentylem bezpieczeństwa” jest wojna w Syrii, dokąd na dżihad wyjechało kilka tysięcy mieszkańców kaukaskich republik Federacji Rosyjskiej<sup>9</sup>). Uspokojenie sytuacji następuje z reguły wtedy, gdy władze tolerują pokojowe wspólnoty salafickie i podejmują z nimi dialog (taka sytuacja ma od kilku lat miejsce w Inguszetii, czego efektem jest stabilizacja sytuacji wewnętrznej).

Mimo prześladowań salafizm jest obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającym się nurtem islamskim na Kaukazie oraz wśród migrantów z Kaukazu (np. wśród Czeczenów w Europie czy wychodźców z Kaukazu migrujących do innych rosyjskich regionów). Wszystko wskazuje na to, że tendencja ta utrzyma się ze względu na ideologiczną atrakcyjność salafizmu wśród młodego pokolenia.

## Nowa fala konfrontacji

Na przełomie 2015 i 2016 roku nastąpiło wyraźne zaostrzenie konfliktów religijnych na Kaukazie (głównie w Dagestanie i Inguszetii). Władze dagestańskie (we współpracy z Duchownym Zarządem Muzułmanów) zintensyfikowały antysalafickie działania, m.in. areszty i masowe zatrzymania wiernych w meczetach (np. w Derbencie, Machaczkałe, Chasawjurgie, Kyzyljurgie<sup>10</sup>), narzucanie wspólnotom salafickim imamów (np. w meczecie w Machaczkałe<sup>11</sup>), przypadki podpaleń salafickich meczetów (np. w Derbencie). Największe oburzenie wspólnot salafickich wywołała kampania zamykania kontrolowanych przez nie meczetów, m.in. w Machaczkałe i Chasawjurgie, która

w tym ostatnim nieoczekiwanie spotkała się ze zorganizowanym oporem (styczeń 2016). Po zamknięciu salafickiego meczetu (tzw. północnego) odbyła się tam kilkutyśieczna demonstracja młodzieży salafickiej, która zażądała od władz miasta zwrotu kluczy od obiektu<sup>12</sup>. Skala i zorganizowany charakter manifestacji, jak również otwarte wystąpienia liderów salafickich, którzy zapowiedzieli walkę o własne prawa, na tyle zaskoczyła władze, że były zmuszone zgodzić się na ponowne otwarcie meczetu. Obnażyło to z jednej strony słabość republikańskich władz, z drugiej – pokazało siłę i determinację miejscowej wspólnoty salafickiej.

**Mimo prześladowań salafizm jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się nurtem islamskim na Kaukazie oraz wśród migrantów z Kaukazu. Wszystko wskazuje na to, że tendencja ta utrzyma się.**

W Inguszetii trwa z kolei konflikt między przywódcą republiki Junus-bekiem Jewkurowem (sprawuje ten urząd od 2008 roku) a muftim Isą Chamchojewem i popierającym go oficjalnym duchowieństwem oraz bractwami sufickimi<sup>13</sup>. Przedmiotem sporu jest polityka inguskich władz wobec islamu: Jewkurow stara się skłonić muftijata do dialogu i współpracy ze wszystkimi wspólnotami muzułmańskimi, w tym pokojowymi salafitami, których obecność tolerował, jeśli nie naruszali prawa. Oficjalne duchowieństwo oraz środowisko sufickie, z którego się ono wywodzi, jest temu przeciwnie, postrzega bowiem niezależne wspólnoty i popularnych liderów islamskich jako konkurencję i zagrożenie dla własnej pozycji. W republice niejednokrotnie

<sup>9</sup> Szerzej zob. Maciej Falkowski, Józef Lang, Homo jihadicus. Islam na obszarze byłego ZSRR a fenomen post-sowieckich bojowników w Syrii i Iraku, *Raport OSW*, wrzesień 2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2015-09-21/homo-dzihadicus>

<sup>10</sup> <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/277411/>

<sup>11</sup> <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/272887/>

<sup>12</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=CF-p05lgCuo>

<sup>13</sup> Rola sufizmu w Inguszetii jest podobna do tej w Czeczenii. Jest on istotnym elementem tożsamości etnicznej. Ingusze mają własne wirdy (odgałęzienia bractw), głównie kadirijskie. Największymi z nich są wirdy założone w XIX wieku przez uczniów Kunta-hadži Kiszyjewa – Batal-hadži Biełchorojewa i Husejna-hadži Gardanowa.

dochodziło do konfliktów pomiędzy salafitami i członkami bractw sufickich (zamieszki, spory o meczety itd.), z których najpoważniejszy miał miejsce w czerwcu 2015 roku (konflikt o meczet w Nasyr-korcie, gdzie imamem jest popularny salaficki kanodzieja Chamzat Czumakow<sup>14</sup>; ponadto 11 marca 2016 roku na Czumakowa zorganizowano nieudany zamach).

W grudniu 2015 roku Jewkurow opowiedział się za koniecznością ustąpienia muftiego oraz reformą muftijatu i ograniczeniem jego kompetencji<sup>15</sup>. Z kolei Chamchojew zwołał zjazd przedstawicieli własnego klanu (teju) i uzyskał poparcie prezydenta Czeczenii Ramzana Kadyrowa, z którym Jewkurow ma napięte stosunki (Kadyrow wsparł m.in. Chamchojewa finansowo<sup>16</sup>).

## Gra Kadyrowa

Czynnikiem zaostrzającym obecną fazę konfliktu w ramach islamu w Dagestanie i Inguszetii jest ingerencja Kadyrowa, kreującego się na obrońcę „prawdziwego” (tzn. sufickiego) islamu na Kaukazie przed salafizmem/terroryzmem. 2 lutego 2016 roku w Groznych odbyło się bezprecedensowe spotkanie (madżlis) przedstawicieli dwudziestu czterech odłamów bractw sufickich (nakszbandyjskich i kadirij-skich) z Czeczenii, Dagestanu i Inguszetii. Jego uczestnicy przyjęli „antywahabicką” deklarację, w której zobowiązali się do nieutrzymywania kontaktów z przedstawicielami salafizmu<sup>17</sup>. Podczas zjazdu Kadyrow zapowiedział walkę z „wahabizmem” na całym Kaukazie, a nawet w całej Rosji, wyrażając gotowość wyręczenia w tej kwestii władz sąsiednich republik, co było *de facto* groźbą eskalacji konfliktu. Zarówno on, jak i jego otoczenie (m.in. mufti Czeczenii Salach Mieżyjew, szef parlamentu Magomed Daudow) wielokrotnie grozili salafickim przy-

wódcem (głównie z Inguszetii). Krytykowali również władze dagestańskie i inguskie za zbyt pobłażliwą – ich zdaniem – politykę wobec salafitów.

## Czynnikiem zaostrzającym konflikty w ramach islamu jest ingerencja przywódcy Czeczenii Ramzana Kadyrowa, kreującego się na obrońcę sufickiego islamu przed salafizmem/terroryzmem.

U źródeł zaangażowania Kadyrowa w konflikty religijne w sąsiednich republikach leżą przede wszystkim jego ambicje polityczne – dążenie do umocnienia własnej pozycji i wykreowania się na lidera całego regionu (a nawet wszystkich rosyjskich muzułmanów). Ingerencja w konflikt suficko-salaficki jest jedynie instrumentem służącym osiągnięciu tego celu. Ambicje Kadyrowa nie mają jednak wyłącznie charakteru osobistego. Odpowiadają tradycyjnie wysokim aspiracjom czeczeńskiego społeczeństwa do odgrywania większej roli na Kaukazie. Aspiracje te wynikają z liczebności (największy naród w regionie), a także poczucia siły, wyjątkowości, wyższości i dumy z własnych osiągnięć (wygrana w toczonej przeciwko Moskwie w pojedynkę pierwszej wojnie czeczeńskiej z lat 1994–1996, odbudowa republiki ze zniszczeń wojennych, udział Czeczenów w konfliktach zbrojnych poza Kaukazem, np. w Gruzji, Syrii czy ukraińskim Donbasie, wyjątkowo silna pozycja Kadyrowa w Rosji<sup>18</sup>, sukcesy czeczeńskich sportowców itd.).

## Ryzyko eskalacji przemocy

Ze względu na ogromne znaczenie islamu w życiu społeczno-politycznym współczesnego Kaukazu oraz polaryzację tamtejszych społeczeństw w sferze religijnej zaostrzający

<sup>14</sup> [http://kavpolit.com/articles/molitva\\_razdora-17260/](http://kavpolit.com/articles/molitva_razdora-17260/); <https://www.youtube.com/watch?v=9mWFc7dY-Qs>

<sup>15</sup> <http://galgayche.org/?p=2144>

<sup>16</sup> <http://galgayche.org/?p=4302>

<sup>17</sup> <http://www.onkavkaz.com/news/695-kadyrov-i-hamho-ev-objavili-voinu-salafitam-inguszetii.html>

<sup>18</sup> Zob. np. raport rosyjskiego opozycjonisty Ilji Jaszyna o Kadyrowie „Zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego”; [https://vk.com/doc279938622\\_437299182?hash=44c052d71ac47f6c24&dl=c16291d3cb49537d59](https://vk.com/doc279938622_437299182?hash=44c052d71ac47f6c24&dl=c16291d3cb49537d59)



się konflikt między wspólnotami salafickimi i sufickimi ma duży potencjał destabilizacyjny. Dodatkowym czynnikiem ryzyka jest pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w Rosji i postępująca pauperyzacja w kaukaskich republikach, która może się przyczynić do radykalizacji nastrojów. Kluczowe znaczenie może mieć jednak potencjalne zaangażowanie Czeczenów w konflikt, które zwielokrotnia zagrożenie eskalacją przemocy.

Mimo ciągłych konfliktów i spięć system polityczny, etniczny, religijny oraz klanowo-mafijny w Dagestanie, którego społeczeństwo stanowi konglomerat grup etnicznych, lokalnych dzamaatów (nieformalnych, historycznie uwarunkowanych wspólnot terytorialnych), grup religijnych etc. jest stosunkowo stabilny. Ich mnogość oraz brak wyraźnej dominacji którejś z nich wymuszała na przestrzeni ostatnich dwudziestu pięciu lat konieczność wypracowywania kompromisów opartych na kruchej równowadze sił. Sytuacja w Inguszetii przypomina dagestańską, choć brakuje tam czynnika etnicznego (ponad 95% ludności stanowią Ingusze). Zewnętrzna ingerencja w sytuację w którejś z republik mogłaby doprowadzić do zaburzenia równowagi sił, chaosu wewnętrznego i eskalacji przemocy, w szczególności gdyby była to ingerencja czeczeńska. Stosunek do Czeczenów jest na całym Kaukazie Północnym zdecydowanie negatywny, postrzegani są jako regionalni imperialiści. Przyczyną napięć między Czeczenią a sąsiednimi republikami są ponadto czeczeńskie pretensje terytorialne (Chasawjurt w Dagestanie oraz rejon sunżeński w Inguszetii) oraz kwestia mniejszości czeczeńskiej w Dagestanie<sup>19</sup>.

W wymiarze politycznym obecna sytuacja przypomina do pewnego stopnia wydarzenia z lat 1998–1999. Radykalne ugrupowania czeczeńskie (skupione wokół Szamila Basajewa i przy-

wódcy zagranicznych ochotników Chattaba) dążyły wówczas do umocnienia własnej pozycji politycznej poprzez ingerencję w sytuację w Dagestanie (udzielanie wsparcia dagestańskim salafitom). W Groznym odbyły się dwa tzw. Zjazdy Muzułmanów Czeczenii i Dagestanu (1998, 1999), podczas których salafici z Czeczenii i Dagestanu zapowiedzieli „wyzwolenie” Dagestanu spod władzy rosyjskiej. Doszło następnie do czeczeńskiej interwencji zbrojnej w Dagestanie (przełom lata i jesieni 1999 roku), co doprowadziło do wybuchu drugiej wojny czeczeńskiej.

### **Ze względu na ogromne znaczenie islamu w życiu społeczno-politycznym współczesnego Kaukazu zaostrzający się konflikt między wspólnotami salafickimi i sufickimi ma duży potencjał destabilizacyjny.**

W latach ubiegłych Ramzan Kadyrow wielokrotnie próbował ingerować w wewnętrzne sprawy sąsiednich republik (np. próby przeprowadzania operacji specjalnych w Inguszetii przez czeczeńskie formacje zbrojne), spotykało się to jednak z negatywną reakcją Moskwy i skłaniało Kadyrowa do wycofania się. Niemniej granie przez Kadyrowa kartą „antywahabicką” stawia Kreml w niewygodnej sytuacji. Dodatkowe wzmocnienie czeczeńskiego przywódcy oraz pogłębienie napięć na Kaukazie Północnym nie leży, jak się wydaje, w interesie Kremla. Z drugiej strony, władzom trudno byłoby znaleźć argumenty negujące konieczność walki z „wahabizmem”/terroryzmem, same bowiem używają podobnej retoryki w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Ponadto, sprawdzony model czeczeński (zapewnienie stabilności poprzez terror), szczególnie w warunkach pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego, może wydać się atrakcyjny z punktu widzenia rosyjskich decydentów.

Odpowiedzią Moskwy chcącej uniknąć scenariusza regionalnej walki z radykalnym islamem pod przywództwem Kadyrowa – swoistym kro-

<sup>19</sup> Czeczeni w Dagestanie (tzw. Akińcy) liczą ok. 100 tys. osób. Mieszkają głównie w Chasawjurtcie (gdzie stanowią ok. 30%) oraz leżącym przy granicy z Czeczenią rejonie nowolackim. Dagestańscy obawiają się, że przy poparciu Groznego wśród miejscowych Czeczenów mogą w przyszłości zażądać przyłączenia do Czeczenii. Zob. np. [http://kavpolit.com/articles/v\\_dagestane\\_ubezhdeny\\_cho\\_tvo\\_vosstanovlennyy\\_auhovsk-4473/](http://kavpolit.com/articles/v_dagestane_ubezhdeny_cho_tvo_vosstanovlennyy_auhovsk-4473/)

kiem uprzedzającym – może być intensyfikacja represji wobec salafitów w Dagestanie i Inguszetii przy użyciu federalnych struktur siłowych. Tamtejsze wspólnoty salafickie są jednak na tyle silne i okrzepłe (setki tysięcy młodych ludzi mających własne struktury i liderów), że próba ich całkowitego rozbicia (jak to miało miejsce w Czeczenii po 1999 roku) mogłaby się zakończyć konfrontacją zbrojną na dużą skalę. Zaostrzenie prześladowań salafitów leżałoby ponadto w interesie islamskiego podziemia zbrojnego na Kaukazie (Emirat Kaukaski, oddziały deklarujące wierność Państwu Islamskiemu<sup>20</sup>), które znajduje się obecnie w poważnym kryzysie m.in. z powodu odpływu ochotników na Bliski Wschód. Groziłoby to aktywizacją jego działalności zbrojnej i terrorystycznej.

### **Sytuacja na Kaukazie Północnym wpisuje się w proces kulturowo-cywilizacyjnej de-sowietyzacji i derusyfikacji b. ZSRR, który nie musi być jednak tożsamy z osłabieniem politycznych wpływów Rosji.**

Ewentualna eskalacja przemocy na Kaukazie Północnym niesłaby zagrożenia również dla Europy. Mogłaby sprowokować zwiększenie fali uchodźców z regionu do państw UE (już obecnie przebywa tam co najmniej 100 tysięcy uchodźców czeczeńskich), która mogłaby być celowo podsycana przez rosyjskie władze.

### **Rosyjski „Bliski Wschód”**

Obserwowane obecnie wydarzenia ilustrują szersze procesy, które zachodzą we wschodniej części Kaukazu Północnego od kilkudziesięciu lat. Następuje gwałtowna reislamizacja i derusyfikacja regionu oraz jego cywilizacyjno-kultu-

rowe oddalanie się od Rosji. Kluczową rolę społeczną oraz polityczną w Dagestanie, Czeczenii i Inguszetii (a w mniejszym stopniu również w pozostałych republikach<sup>21</sup>) odgrywa dziś islam, który organizuje życie republik i jest motorem wydarzeń w regionie. Wśród przejawów postępującej islamizacji można wymienić: masowe uczestnictwo w życiu religijnym, istnienie sądów szariackich (w tym stosowanie szariatu w sprawach cywilnych), ogromne znaczenie społeczno-polityczne podziałów wewnątrz-islamskich, coraz częstsze przypadki poligamii, obowiązywanie zakazów i nakazów islamskich w życiu publicznym (np. nakaz noszenia chust przez kobiety pracujące w administracji państwowej w Czeczenii, ograniczenia w sprzedaży alkoholu, publicznego palenia tytoniu podczas ramadanu itd.), uczestnictwo polityków w życiu religijnym, zaś przywódców religijnych w politycznym, traktowanie imamów i sądów szariackich jako *de facto* instytucji państwowych, coraz częstsze używanie języka arabskiego oraz zarabizowanych nazwisk w miejsce rosyjskich itd.

Z kolei rosyjska rzeczywistość społeczna, polityczna, prawna i kulturowa stają się pojęciami obcymi dla mieszkańców wschodniej części Kaukazu. Sprawia to, że stanowiącemu część Federacji Rosyjskiej i zamieszkanemu przez niemal 5 milionów ludzi<sup>22</sup> regionowi w coraz większym stopniu bliżej jest do Bliskiego Wschodu niż Rosji. Dzieje się to przy milczącej akceptacji władz rosyjskich, którym brakuje idei oraz zasobów finansowych i kadrowych, aby podjąć próbę reintegracji Kaukazu z resztą Rosji.

Sytuacja na Kaukazie Północnym wpisuje się – obok wydarzeń na Ukrainie, w Azji Centralnej czy Gruzji – w proces zachodzący stopniowo na całym obszarze b. ZSRR. Jest nim postępujący, choć powolny rozkład przestrzeni postsowieckiej (tożsamej w percepcji Moskwy

<sup>20</sup> Na przełomie 2014 i 2015 roku w Emiracie Kaukaskim nastąpił rozłam w wyniku złożenia przysięgi Państwu Islamskiemu przez większość dowódców i bojowników w Czeczenii i Dagestanie.

<sup>21</sup> Osetia Północna, Kabardo-Bałkaria, Karaczajo-Czerkiesja, Adygeja.

<sup>22</sup> Według oficjalnych danych (spis powszechny z 2010 roku) w Dagestanie mieszka 2,9 mln mieszkańców, w Czeczenii 1,26 mln, zaś w Inguszetii 400 tys.

z „naturalnym” obszarem wpływów rosyjskich) w wymiarze społecznym, politycznym i kulturowo-cywilizacyjnym. Proces ten następuje w sposób naturalny, mimo podejmowanych przez Rosję intensywnych prób zahamowania go (np. w sferze informacyjno-propagandowej). Podważa to ponad dwustuletnie wysiłki cywilizacyjne carskiego i sowieckiego imperium i świadczy o niewielkiej atrakcyjności modelu społeczno-kulturowego współczesnej Rosji. Proces kulturowo-cywilizacyjnej desowietyzacji i derusyfikacji b. ZSRR nie musi być jednak tożsamy z osłabieniem politycznych wpływów rosyjskich. Przez wieki imperia, w tym rosyjskie,

z powodzeniem zarządzały terytoriami całkowicie odmiennymi od metropolii pod względem kulturowym, społecznym, religijnym itd. Zmieniające się od rozpadu Związku Radzieckiego uwarunkowania wymuszają jedynie pospieszną korektę i większe uelastycznienie polityki wobec takich obszarów jak Kaukaz, co Moskwa skutecznie realizuje (np. w odniesieniu do Czeczenii<sup>23</sup>, Abchazji, Osetii Południowej czy Armenii, którymi zarządza w różny sposób).

---

<sup>23</sup> Szerzej zob. Maciej Falkowski, Ramzanistan. Czeczeński problem Rosji, *Punkt Widzenia OSW*, sierpień 2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2015-08-25/ramzanistan-czeczenski-problem-rosji>

---

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,  
Krzysztof Strachota  
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska  
SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia  
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa  
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,  
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają  
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)